

Sygn. akt IV 1 Kz 167/14

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IV Karny Odwoławczy, Sekcja ds. postępowań szczególnych i wykroczeń w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Almert

Protokolant: Prot. Anna Kapłon

po rozpoznaniu w sprawie przeciwko

B. K.

obwinionemu o wykroczenie z art. 96 § 3 kw,

zażalenia oskarżyciela publicznego Komendanta Straży Miejskiej wB.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Oświęcimiu, Wydziału (...), z dnia 5 czerwca 2014 r., sygn. akt II W 574/14,

w przedmiocie odmowy wszczęcia posterowania,

na podstawie art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw

postanawia

zmienić zaskarżone postanowienie przez przyjęcie za jego podstawę prawną art. 5 § 1 pkt 2 kpw w miejsce art. 5 § 1 pkt 9 kpw, a w pozostałym zakresie utrzymać je w mocy.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem odmówiono wszczęcia postępowania w sprawie o wykroczenie z art. 96 § 3 kw, przeciwko B. K.. Za podstawę takiego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy przyjął art. 5 § 1 pkt 9 kpw wskazując, że straż gminna nie jest uprawnionym oskarżycielem w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 kw.

Na to postanowienie zażalił się oskarżyciel publiczny, zarzucając naruszenie art. 62 § 2 kpw w związku z art. 5 § 1 pkt 9 kpw i art. 17 § 3 kpw oraz art. 78 ust. 4 i art. 129 b ust. 2 pkt 1 i 2 i ust. 3 pkt 7 ustawy prawo o ruchu drogowym. Na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i wszczęcie postępowania o wykroczenie przeciwko obwinionej.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

Zażalenie oskarżyciela publicznego było bezzasadne co do istoty, aczkolwiek w wyniku jego wniesienia należało dokonać korekty podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy trafnie bowiem umorzył postępowanie w niniejszej sprawie, (choć oparł się na przesłance, której nie można było w chwili obecnej podzielić), a zatem nie istniały podstawy do uwzględnienia zażalenia.

Sąd Rejonowy stwierdził, że w niniejszej sprawie wniosek o ukaranie nie pochodził od uprawnionego oskarżyciela – albowiem w przedmiotowej kategorii spraw uprawnienie takie nie przysługuje strażom gminnym. Stanowisko to, dotychczas dzielane również przez Sąd Odwoławczy, było przedmiotem kontrowersji w judykaturze (w tym w orzecznictwie samego Sądu Najwyższego). Zostały one wyjaśnione uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014 r. w sprawie I KZP 16/14, której nadano moc zasady prawnej. Zgodnie z jej brzmieniem, na podstawie

przepisu art. 17 § 3 kpw, w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, straży gminnej przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń. Tym samym, wobec rozstrzygnięcia ww. sporu autorytetem Sądu Najwyższego, zbędnym było szersze odnoszenie się do argumentacji zakwestionowanego postanowienia oraz wywiedzonego wobec niego zażalenia. Sąd Odwoławczy w pełni akceptuje i podziela argumentację przytoczoną w tym przedmiocie omawianego zagadnienia prawnego przez Sąd Najwyższy, uznając jej powielanie za zbędne.

Dlatego też w toku postępowania odwoławczego należało zweryfikować stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie i wyeliminować z podstawy prawnej zakwestionowanego postanowienia przepis art. 5 § 1 pkt 9 kpw. Niemniej samo rozstrzygnięcie jawiło się jako trafne co do kierunku, albowiem jak wynika z akt niniejszej sprawy zachodziła w niej bezwzględna przesłanka do umorzenia postępowania, wskazana w art. 5 § 1 pkt 2 kpw. W zachowaniu B. K. w sposób oczywisty brak było znamion czynu zabronionego.

B. K. jest właścicielem samochodu, który został w dniu 10 września 2013 r. sfotografowany przez fotorejstrator Straży Gminnej gminy B., w chwili naruszenia przez kierującego nim ograniczenia prędkości (k. 10). B. K. został wezwany do stawienia się w siedzibie ww. straży gminnej w charakterze świadka wykroczenia z art. 92a kw (k. 11). Wezwano go również na piśmie do wskazania na formularzu osoby kierującego ww. pojazdem w czasie opisanego zdarzenia (k. 13). B. K. odebrał kierowane do niego pisma, które wysłano na adres jego tymczasowego zamieszkania (k. 12 i 14) – jednak pomimo tego nie odesłał formularza, ani nie stawił się na przesłuchanie. Nie złożył również żadnego oświadczenia na piśmie, ani nie usprawiedliwił nieobecności.

Zgodnie z treścią art. 177 § 1 kpk w zw. z art. 41 § 1 kpw, osoba wezwana w charakterze świadka przez uprawniony organ, ma obowiązek stawić się i złożyć zeznania. Organem uprawnionym do wezwania i przesłuchania świadka w rozumieniu art. 39 § 3 kpw, jest niewątpliwie straż gminna wykonująca czynności wyjaśniające w sprawach, w których przysługują jej uprawnienia oskarżyciela publicznego – a zatem także w niniejszej sprawie. Żadna osoba wezwana w charakterze świadka nie może uchylić się od stawiennictwa, choćby w terminie innym niż to pierwotnie określił organ procesowy, poza sytuacjami przewidzianymi w art. 177 § 2 kpk (tj. chorobą, kalectwem lub inną nie dająca się usunąć przeszkoda uniemożliwiająca stawiennictwo na wezwanie) – kiedy świadka można przesłuchać w miejscu jego pobytu. Również uprawniona możliwość powołania się na prawo do odmowy zeznań, nie wyłącza obowiązku stawienia się do dyspozycji uprawnionego organu – choć w realiach postępowania w sprawach o wykroczenia, można rozważać ewentualne zwolnienie się świadka wezwanego na etapie czynności wyjaśniających, w trybie nie budzącego wątpliwości oświadczenia o którym mowa w art. 40 kpw. Równocześnie, zgodnie z dyspozycją art. 51 § 1 kpw, uprawniony organ posiada możliwość dyscyplinowania świadków, którzy bez usprawiedliwienia nie stawili się na wezwanie albo bezpodstawnie odmówili złożenia zeznań, nakładając na nich, na podstawie art. 49 § 1 kpw, karę porządkową w wysokości do 250 złotych, a w razie ponownego niezastosowania się do wezwania do 500 złotych. Gdyby zaś i to nie odniosło skutku, zgodnie z przepisem art. 50 § 1 kpw można zarządzić doprowadzenie świadka przez Policję, w trybie przewidzianym w ww. art. 51 § 1 kpw.

W niniejszej sprawie B. K. nie został przesłuchany w charakterze świadka, albowiem choć odebrał wezwanie w tym charakterze (k. 11), nie stawił się w siedzibie straży gminnej. Należało przy tym zauważyć, że jakkolwiek straż gminna prawidłowo wdrożyła wskazania tut. Sądu i wezwała ww. w charakterze świadka czynu z art. 92a kw, to mylnie odstąpiono od jego przesłuchania „w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia z art. 96 § 3 kw” (k. 16 i 19), albowiem nigdy nie został on wezwany do stawiennictwa w tym charakterze – co jawiło się jako uchybienie, ale finalnie nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiocie zażalenia. Niemniej skoro straż gminna, odstąpiła od wyegzekwowania stawiennictwa B. K. i wysłuchania jego zeznań jako świadka w sprawie wykroczenia z art. 92a, to nie mogło być mowy aby zachowanie ww. polegające na niewskazaniu kierującego pojazdem mogło nosić znamiona czynu zabronionego.

Albowiem słuchany jako świadek mógłby powołać się m. in. na prawo do odmowy zeznań, gdyby naraziłoby to jego lub osobę mu najbliższą na odpowiedzialność karną – co wynika z art. 183 kpk w zw. z art. 41 § 1 kpw. W sytuacji przewidzianej w art. 183 § 1 kpk świadek nie ma zaś obowiązku oświadczać, dlatego odmawia odpowiedzi. Dotyczy to

także świadka, który przez udzielenie odpowiedzi zgodnej z prawdą w danej sprawie może skierować przeciwko sobie ściganie (patrz: SN IV KR 313/74, OSPiKA 1978, z. 9, poz. 153). Sytuacja taka mogłaby mieć miejsce np. w wypadku gdyby dana osoba była sprawcą ujawnionego wykroczenia drogowego, a w chwili jego popełnienia obowiązywał wobec niej prawomocny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Trzeba także zwrócić uwagę, że podążając za literalnym brzmieniem przepisu (za czym opowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z 30 listopada 2004 r. sygn. I KZP 26/04) na powyższe uprawnienie, świadek może powołać się w wypadku zadania mu pytania, a więc przesłuchania.

Rzecz jasna fakt niestawiennictwa wezwanego jest swoistą okolicznością obciążającą – w realiach niniejszej sprawy świadcząca jednakże przede wszystkim o niedopuszczalnym lekceważeniu okazanym przez świadka straży gminnej. Albowiem zdaniem Sądu Okręgowego, w sytuacji w której w treści wezwania nie pouczono go o możliwości złożenia wniosku, o którym mowa w art. 40 § 1 kpw oraz prawach i obowiązkach świadka, nie sposób byłoby mu przypisać popełnienia zarzuconego wykroczenia tylko na podstawie samego zignorowania przezeń wezwania.

Straż gminna dysponuje środkami do wymuszenia stawiennictwa świadka, a czynność przesłuchania ma prowadzić do uzyskania konkretnych informacji procesowych. Wezwanie właściciela pojazdu w charakterze świadka nie jest wszakże w tego rodzaju sprawach czynnością jedynie „formalną” lecz ma doprowadzić do określonego celu procesowego – uzyskania odeń zeznań, na okoliczność faktów mających znaczenie w danej sprawie. Dlatego w ocenie Sądu Odwoławczego, organ wykonujący czynności wyjaśniające w pierwszej kolejności powinien zmierzać do wymuszenia stawiennictwa świadka. Przy czym niezależnie od wagi tej konkretnej czynności procesowej, nie można również tolerować lekceważenia prawnego obowiązku składania zeznań przed uprawnionymi organami. Zaś brak reakcji na takie postępowanie prowadzi do powstania społecznego przekonania o bezkarności takich postaw. Szczególnie uwidacznia się to w tej sprawie, gdzie miejsce zamieszkania B. K. (patrz k. 3 oraz ZPO na k. 12 i 14) znajduje się w odległości kilku kilometrów od siedziby straży gminnej i ma on pełną możliwość stawienia się na przesłuchanie.

Możliwość odstąpienia od ww. środków przymusu i jednoczesnego przyjęcie domniemania, że samo nieusprawiedliwione niestawiennictwo świadka będącego właścicielem pojazdu, może być uprawnioną podstawą skierowania przeciwko niemu wniosku o ukaranie za czyn z art. 96 § 3 kw, w ocenie Sądu Odwoławczego zaistnieje jedynie w sytuacjach wyjątkowych. A to wówczas gdy w świetle zdrowego rozsądku zachowanie świadka zmierza do utrudniania czynności wyjaśniających i jednocześnie przymuszanie go do składania zeznań byłoby oczywiście nieefektywne lub niewskazane. A zatem przede wszystkim gdy świadek zamieszkuje w miejscowości bardzo odległej od siedziby organu. W ocenie Sądu Okręgowego koniecznym warunkiem takiego postąpienia będzie jednak umieszczenie w skierowanym do świadka wezwaniu pouczenia, o którym była mowa wyżej oraz jego skuteczne (osobiste) doręczenie.

Należało przy tym podkreślić, że to organ uprawniony do prowadzenia czynności wyjaśniających samodzielnie decyduje o działaniach koniecznych dla zweryfikowania istnienia podstaw do ewentualnego wniesienia wniosku o ukaranie. Tym samym to ten organ podejmuje decyzje – w oparciu o faktyczne okoliczności sprawy i zasady pragmatyki – m. in. kogo i na jakie okoliczności należy przesłuchać. Może on również odstąpić od przesłuchania świadka, jeśli uzna to za zasadne. Decyzje organu mają w tej mierze charakter w pełni autonomiczny – jednakże w razie skierowania do Sądu wniosku o ukaranie, podlegają ocenie w kontekście art. 5 § 1 kpw, w szczególności w zakresie weryfikacji czy doszło do popełnienia czynu oraz czy zawiera on znamiona określonego typu czynu zabronionego. To bowiem na oskarżycielu publicznym spoczywa ciężar wykazania podstaw obwinienia

W realiach niniejszej sprawy, Sąd Odwoławczy uznał, że oskarżyciel nie uprawdopodobnił w wystarczający sposób, że B. K. dopuścił się czynu zabronionego – co zostało omówione wyżej. Dlatego pomimo wadliwości stanowiska Sądu Rejonowego w przedmiocie istnienia uprawnienia skarżącego do działania w charakterze oskarżyciela w niniejszej sprawie, należało zaskarżone postanowienie zmienić jedynie w części dotyczącej podstawy prawnej orzeczenia, a w pozostałej części utrzymać je w mocy.

SSO Andrzej Almert

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)